

spis treści



zanim zaczniemy

- 2** Celina Zboromirska-Bieńczak
Zrozumieć Gdańsk
- 3** Iza Banaszczyk
Jak rozmawiać o tym, co trudne
- 6** *Mówią, że dzieciom nie można opowiadać pewnych historii.*
Wywiad z Agnieszką Kochanowską

jak się tu znaleźliśmy?

- 10** jak się tu znaleźliśmy
- 11** ślady wielokulturowości
- 12** co mówią przedmioty
- 13** historia pewnego zdjęcia

co nas łączy?

- 15** rysunek z pamięci
- 16** turlane opowieści
- 18** twórcza wizytówka
- 19** walizka wartości
- 20** emocjonalna mapa Gdańska
- 21** makietą przyjaznego miejsca
- 22** mapa empatii
- 23** portret gościnności
- 24** przepis na gościnność
- 25** kim są inni
- 26** czy inne może być smaczne
- 27** przy wspólnym stole

dokąd chcemy wspólnie iść?

- 29** chmura marzeń
- 30** list do przyszłości
- 31** kapsuła czasu
- 32** słowa mają moc!



zrozumieć Gdańsk

[celina zboromirska-bieńczak]

Teatr Miniatura od trzech lat jest koordynatorem Dni Mniejszości Narodowych BIOGRAFIE GDAŃSKIE, podczas których wraz z Miastem Gdańsk i przedstawicielami sześciu mniejszości narodowych zapraszamy do rozmowy o wielokulturowym, wciąż zmieniającym się społecznie Gdańsku.

Obok corocznych prezentacji tego, co w kulturze poszczególnych mniejszości najciekawsze, najbarwniejsze, najbardziej charakterystyczne, co pozwala choć na chwilę przenieść się w świat na co dzień niedostępny, a często już zapomniany, przygotowujemy wydarzenie specjalne, podejmując temat gdańskiej tożsamości, naszego dziedzictwa i współczesnych wyzwań.


W 2021 roku przy okazji XVIII edycji projektu, wraz z wydaną książką *Jak się tu znaleźliśmy* Agnieszki Kochanowskiej, podjęliśmy trudne zagadnienie, jak rozmawiać z najmłodszymi o wojnie, agresji i przemocy, a jednocześnie jak zadawać pytania o nasze korzenie, przodków, o miejsca, w których urodzili się nasi dziadkowie, wreszcie o to, jak tak naprawdę się w Gdańsku znaleźliśmy i czy mamy świadomość, jak to nas kształtuje czy określa. Jak może nam to pomóc w zrozumieniu

bardzo skomplikowanej i niejednoznacznej historii naszego miasta.

Zmierzenie się z odpowiedziami na te pytania jest dla nas wyjątkowo ważne w kontekście prowadzonych przez Miniaturę działań edukacyjnych, a szczególnie podczas realizacji programu edukacji kulturowej EDUKACJA DO KULTURY. GDAŃSK, gdzie poszerzanie wiedzy o Gdańsku jest jednym z najważniejszych wyzwań. Tworząc ten program, ciągle się zastanawiamy nad tym, kim chcemy być jako społeczność Gdańska, miasta, które stworzyli przybysze z różnych regionów kraju po 1945 roku; którego tożsamość kształtowały takie doświadczenia jak powojenna odbudowa, Grudzień '70, Sierpień '80 i Solidarność; wreszcie miasta, w którym praktykuje się na co dzień wartości patriotyczne i postawę obywatelskiej odpowiedzialności.

Zapraszając do zapoznania się z materiałami edukacyjnymi w tej publikacji, chcemy zachęcić do dalszej analizy i refleksji, poszukiwań zarówno własnych, często bardzo osobistych historii, jak i spojrzenia na nasze miasto z najbliższej perspektywy, z chodnika – popatrzmy na ocalałe, przedwojenne kamienice we Wrzeszczu i Oliwie, na drzewa

w Wielkiej Alei Lipowej, na znalezionej w rodzinnych pamiątkach łyżeczkę do cukru. Zastanówmy się, kim byli ludzie, którzy mieszkali tu przed nami, kim są ci, którzy osiedlają się w Gdańsku dzisiaj, a także kim będą ci, którzy znajdą swój dom tutaj w przyszłości, co mogą ze sobą przynieść.



Może wtedy będzie nam łatwiej zrozumieć, kto dziś naprawdę tworzy naszą gdańską historię, szczególnie teraz gdy określenie mniejszości narodowe często zastępujemy słowami społeczności narodowe.

jak rozmawiać o tym, co trudne [iza banaszczyk]

nie marnuj czasu na poszukiwanie przeszkody: być może nie istnieje [franz kafka]

Każdy z nas zapewne stworzyłby inną listę trudnych tematów. Wyboru dokonałby poprzez osobiste doświadczenia, wziąłby pod uwagę swoje wartości, posłużyłby się zmysłem obserwacji i wrażliwością społecznej. Dlatego ludzie słowem trudne nazywają czasem całkiem inne zjawiska. Jeśli mimo wszystko postaramy się znaleźć dla nich wspólny mianownik, okaże się, że zgodnie ze słownikową definicją, będą to sprawy trudne do zrozumienia, kłopotliwe albo wymagające wysiłku. W tym momencie już odechciewa nam

się nimi zajmować. Co robimy najczęściej? Odwracamy uwagę, milczymy i udajemy, że ich nie ma, stwierdzamy, że ktoś inny powinien się nad nimi pochylić, mówimy później, nie teraz. Tak dzieje się zarówno w życiu osobistym, jak i zawodowym, gdy pracujemy z grupą ludzi. Skutkiem posługiwania się takimi ucieczkowymi strategiami są nierozwiązane problemy, które zamiecione pod dywan nie znikają, tylko tworzą z czasem spektakularne góry śmieci. Stawiamy zatem pytanie: jak rozmawiać o tym, co trudne?

zaczniemy od emocji

Na pierwszy plan wysuwają się nasze własne uczucia i przeżycia. To nimi powinniśmy zająć się na początku. Pomyśleć o tym, jak radzimy sobie z żalem, smutkiem, złością, strachem, niepewnością, tęsknotą, wstydem. Właśnie te emocje będą towarzyszyły trudnym tematom. Czy potrafimy je w sobie ponazywać, poszukać ich źródła? Czy, gdy się pojawią w trakcie rozmowy, to jesteśmy w stanie powiedzieć na głos „Smuci mnie to”, „Nie mam pewności, że...”. To nasz świat przeżyć i umiejętność regulowania emocji stworzy atmosferę do spokojnej, dojrzałej i szczerzej wymiany zdań. Tematy, które poruszają nas do głębi, wolimy omawiać z osobami godnymi zaufania, życzliwymi, otwartymi na różne poglądy i wizje świata, a co najważniejsze przewidywalnymi w swoich reakcjach. Czy jestem taką osobą?

przemyślimy temat

Do takiej rozmowy trzeba się rzetelnie przygotować. Jeśli coś jest trudne, to w domyśle jest również niezrozumiałe. Oznacza to, że staramy się objąć naszym rozumem to, co jest możliwe i dostępne. W takich sytuacjach opieramy się na faktach, szukamy naukowych źródeł informacji, którymi chcemy się podzielić. Każdy trudny temat obrasta w mity i pobudza zbiorową wyobraźnię, stąd rodzą się spiskowe teorie, włącza się magiczne myślenie i społeczny dowód

słuszności. Ten ostatni redukuje uczucie niepewności. Gdy nie wiemy, jaką decyzję podjąć, co jest słuszne i dobre, przyjmujemy poglądy takie same jak większość grupy. Aby uniknąć takich konformistycznych i populistycznych pułapek, potrzebna jest nam rzetelna wiedza. Argumenty poparte faktami i stosowanie krytycznego myślenia to najlepsze narzędzia do konstruktywnych rozmów na trudne tematy. Nie musimy być ekspertami w każdej dziedzinie, dlatego gdy czegoś nie wiemy, powiedzmy to otwarcie i poszukajmy wspólnie odpowiedzi.

zadbajmy o przestrzeń i czas

Miejsce, w którym rozmawiamy, i przeznaczony na rozmowę czas albo stworzy klimat do pogłębiania relacji z innymi i poznania samego siebie, albo skutecznie zniechęci do udziału w zajęciach. Nie zapominajmy, że w komunikacji ważny jest także język niewerbalny. Zadbajmy o to, żeby wszyscy mogli siebie nawzajem widzieć i w naturalny sposób podjąć dialog. Ważne tematy potrzebują odpowiedniej oprawy, wstępu, rozwinięcia i zakończenia oraz czasu w 100% przeznaczonego dla uczestników.



zaakceptujmy emocje uczestników, nie zaprzeczajmy im

W trakcie rozmowy prawdopodobne są silne reakcje emocjonalne uczestników. Atmosfera życzliwości i zgody na osobiste przeżywanie pozwala na odreagowanie emocji tu i teraz. Komunikaty wspierające, nazywające uczucia, podkreślające, że każdy ma prawo do swoich reakcji, pomagają poradzić sobie z napięciem. Pamiętajmy, gdy rozmawiamy na tematy trudne, że w grupie może pojawić się cały wachlarz uczuć, nawet tych z pozoru nieadekwatnych do sytuacji – śmiech, pogarda, obojętność, emocje podszyte złością, które mogą przerodzić się w agresję. W takich momentach ważna jest czujność dorosłego i stanowcze: stop, nie ma zgody na takie zachowania. To też sygnał do porozmawiania w cztery oczy.

ku przyszłości / ku życiu

Rozmowy o tym, co trudne, wyczerpują naszą energię i mogą pozostawić ślad w postaci fatalistycznych myśli, poczucia braku sensu, obniżenia nastroju, dlatego zadbajmy o konstruktywny wymiar takiego spotkania. Wymiana myśli, poglądów, przeżyć może prowadzić do decyzji o podjęciu jakichś wspólnych działań. Życie dzieje się tu i teraz, a my dajemy upust emocjom poprzez czyny. Zapytajmy, co możemy razem zrobić. Symbolicznie albo konkretnie, np. angażując się w akcje pomocowe, organizując

koncert, wystawę. Pamiętajmy, że kultura i sztuka są katalizatorami dla zbiorowych i indywidualnych emocji. Znajdziemy tu wiele różnorodnych form, które pozwolą przeżyć to, co trudne w sposób bezpieczny, przyjazny, twórczy i przede wszystkim indywidualny, wedle potrzeb i wrażliwości danej osoby.



Wszystkie zasady i pomysły na rozmowy o trudnych sprawach znajdą zastosowanie, gdy weźmiemy na warsztat książkę *Jak tu się znaleźliśmy* Agnieszki Kochanowskiej. Już samo czytanie fragmentów opowieści dotknie takich tematów jak:

**wojna | śmierć | zagrożenie życia | migracja |
utrata bezpieczeństwa | strata (domu, przyjaciół,
beztroskiego dzieciństwa | zło | przemoc |
tułaczka**

To pojęcia z języka ludzi dorosłych. Potrafimy podać znaczenie każdego z nich, przytoczyć przykłady i pokazać szeroki kontekst. A dzieci? One raczej skupią się na szczegółach. Przekonania i wiedzę poprą doznaniem zmysłowymi, emocjami i doświadczeniami ze swojego życia. W ich postrzeganiu więcej będzie konkretów niż abstrakcyjnego myślenia. Dokładnie w taki sposób prowadzona jest narracja w książce *Jak tu się znaleźliśmy*. Opowieści dzieci, choć dramatyczne i poruszające wyobraźnię każdego czytelnika, nie epatują słowami, które sieją grozę. Świat widziany

z perspektywy 130 cm wzrostu potrafi zaskoczyć dorosłego, sprowadzić jego myślenie na ziemię, do codziennych spraw. Dlatego nie obawiamy się rozmów z dziećmi, ich konkretnych pytań. Wystarczy dobrze wsluchać się w wypowiedzane zdania i równie konkretnie na nie odpowiedzieć. Jedną z odpowiedzi będzie szczerze „Nie wiem”, a potem „Spróbuję się nad tym zastanowić, ale potrzebuję na to czasu”.

Z szacunkiem, otwartością i „wrażliwym uchem” możemy stworzyć atmosferę rozmowy, w której będzie miejsce na dialog taki, jak w książce:

[Ali]

Tamara, jak myślisz, jak tam będzie?

[Tamara]

Inaczej, obco, trudno, ale za jakiś czas jak w domu.

mówią, że dzieciom nie można opowiadać pewnych historii

o pisaniu o wojnie dla dzieci i czemu empatia może nas uratować
z autorką książki *jak się tu znaleźliśmy* **agnieszka kochanowska**
rozmawiają **marta jankowska** i **anna żukowska**

Książka zaczyna się od słów: „Mówią, że dzieciom nie można opowiadać pewnych historii. Mówią, że lepiej, jak dzieci nie wiedzą. Ale my wiemy. Dowiadujemy się często nie tak, jakbyście chcieli”. O czym opowiada dzieciom ta książka? Jakie tematy porusza? W jaki sposób o nich mówi?

Opowiada o tym, dlaczego w Gdańsku mieszkają osoby z mniejszości narodowych, jednocześnie przybliżając historię związaną z końcem II wojny światowej i przemieszczaniem się ludzi, które nastąpiło po niej głównie w związku ze zmianą granic Polski. To brzmi bardzo niedziecięco, ale zależało mi, żeby o tym

czasie opowiedzieć z perspektywy dzieci, tego, jak one doświadczały rzeczywistości wojennej i powojennej. Jak dla nich wyglądała ta droga do Gdańska. Zainteresowałam się tym tematem, ponieważ to część historii, której mi nigdy nie opowiedziano, choć pochodzę z Trójmiasta. Dopiero jak zaczęłam pracować i interesować się bardziej Gdańskiem i Trójmiastem, dowiedziałam się, co działo się po wojnie. A jednocześnie żyłam przecież na terenie przesyconym tymi historiami, tylko w sposób zupełnie nieświadomy. Jak resztą często żyją dzieci i młodzież – wchłaniając różne przekonania, nie mając pojęcia, skąd się biorą i nie mogąc ocenić, czy chcą je przejmować.

Ten początkowy cytat jest głosem w dyskusji, o czym należy lub nie należy mówić dzieciom. Ja jestem za tym, żeby dzieciom mówić prawdę z poszanowaniem ich wrażliwości. To właśnie robię w tej książce. Pokazuję fakty w pewnym uproszczeniu i bez drastycznych szczegółów, ale też bez ukrywania trudnych przeżyć czy zagrożeń. Tak, żeby same mogły decydować, co o tym myślą.

Historie przedstawione w książce to opowieści o okółowojennych losach dzieci. Tematyka jest niełatwa. Czy czytanie jej niesie za sobą jakieś ryzyko?

Czytanie jej niesie za sobą ryzyko poczucia i zrozumienia, jakim zagrożeniem jest wojna, ale prawdę

mówiąc uważam, że taka wiedza jest konieczna i potrzebna. A poczuć można tylko, jeśli poznamy historie, które mają szansę nas poruszyć. Z kolei poruszyć nas mają szansę historie, które opowiadają ludzi z naszym zasobem doświadczeń, którzy są nam bliscy. Stąd opowieści dzieci o doświadczeniach dzieci. To też zapewnia pewne bezpieczeństwo w opowieści, bo dzieci o wielu rzeczach nie wiedzą, tak też jest z bohaterami tej książki. Są stawiani przed faktami dokonanymi – konieczności porzucenia domu czy utraty rodzica – bez informacji, dlaczego się tak dzieje, co im grozi etc. To doświadczenie, z którym myślę, że dzieci mogą się mocno zidentyfikować. A jednocześnie staram się im dać garść informacji, dzięki którym mogą zobaczyć tę sytuację z szerszej perspektywy procesów historycznych czy społecznych. Zrozumieć, czemu to się wydarzyło akurat w ten sposób.

Ogólnie uważam za niebezpieczne trzymanie dzieci pod kloszem, bo nigdy nie wiemy, z czym przyjdzie się im zmierzyć. Naszym zadaniem jako opiekunów jest też wzmocnienie dzieci i przygotowanie ich na radzenie sobie z trudnymi emocjami, przeżyciami. Dlatego uważam, że ważne jest pokazywanie dzieciom różnych aspektów rzeczywistości, nieukrywanie przed nimi tych trudnych – tu jeszcze raz podkreślę, że oczywiście z odpowiednią wrażliwością.

Dlaczego książka *Jak się tu znaleźliśmy* może być ważna dla współczesnego młodego czytelnika?

Dlatego, że pozwala lepiej zrozumieć świat tu i teraz. Pokazuje procesy czy doświadczenia, które niestety nie odeszły zupełnie w niebyt, są doświadczeniami, które powtarzają się w różnych częściach świata, obecnie bardzo blisko nas. Książka pomaga poczuć empatię wobec osób o różnym pochodzeniu, co w czasach globalizacji, a jednocześnie polaryzacji i dużych konfliktów wywoływanych przez wszelką odmienność jest szczególnie ważne. Tylko empatia może nas uratować.

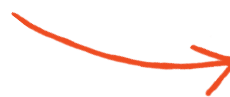
Z jakimi reakcjami czytelników spotykasz się na spotkaniach autorskich? Czy ktoś po przeczytaniu książki opowiadał o historii swojej rodziny?

Zazwyczaj czytelnicy są poruszeni – myślę, że dla dorosłych bardzo poruszające jest zderzenie niewinności bohatera dziecięcego i jego sposobu opisywania rzeczywistości z tym, co sami wiedzą o wojnie i jej traumach. Dziecko nie widzi szerszego kontekstu, doświadcza świata tu i teraz, zmysłowo, konkretnie, przez ograniczenia, nagły brak, zmuszenie do działania spoza codziennej rutyny. Dorośli, czytając, widzą możliwe konsekwencje i zagrożenia, dziecko tego nie wie, działa instynktownie na podstawie fragmentarycznej – często zasłyszanej i przekształconej przez swoje wyobrażenia – wiedzy. Dlatego

na pewno sposób lektury tej książki przez dorosłego i dziecko jest różny. Zaryzykuję myśl, że dla dziecka lektura jest mniej poruszająca, ponieważ w przypadkach opisu rzeczywistości wojennej starałam się zastosować poetycki skrót, żeby nie epatować okrucieństwami wojny. Na przykład we wspomnieniach z tego okresu jeden z opowiadających mówił, że jako chłopiec widział pomordowanych brutalnie ludzi, w książce ten fragment brzmi „w naszej wsi leżą martwi Niemcy / matka każe nie patrzeć / jasne, że podglądam / wiecie, jak to jest / ale czasem rzeczywiście / ciekawość to pierwszy stopień do piekła / śnią mi się jeszcze długo / oczy patrzące w niebo / nie będę o tym opowiadał / nie chcę, żeby wam się śniło”.

Po wysłuchaniu fragmentów książki dorośli uczestnicy spotkań często chcą się podzielić swoimi opowieściami lub wspomnieniami rodziny, przypominają sobie. Większość mieszkańców Gdańska ma przecież takie wspomnienia, większość z nas jest nie stąd. Teraz dochodzą też przeżycia współczesne – osób uciekających przed wojną czy przesładowaniami. Jak pisałam tę książkę w 2021 roku, traktowaliśmy ją przede wszystkim historycznie, w 2022 roku stała się współczesna.

**kod QR do książki
*Jak się tu znaleźliśmy***



jak się tu
znaleźliśmy?



przeszłość

jak się tu znaleźliśmy?

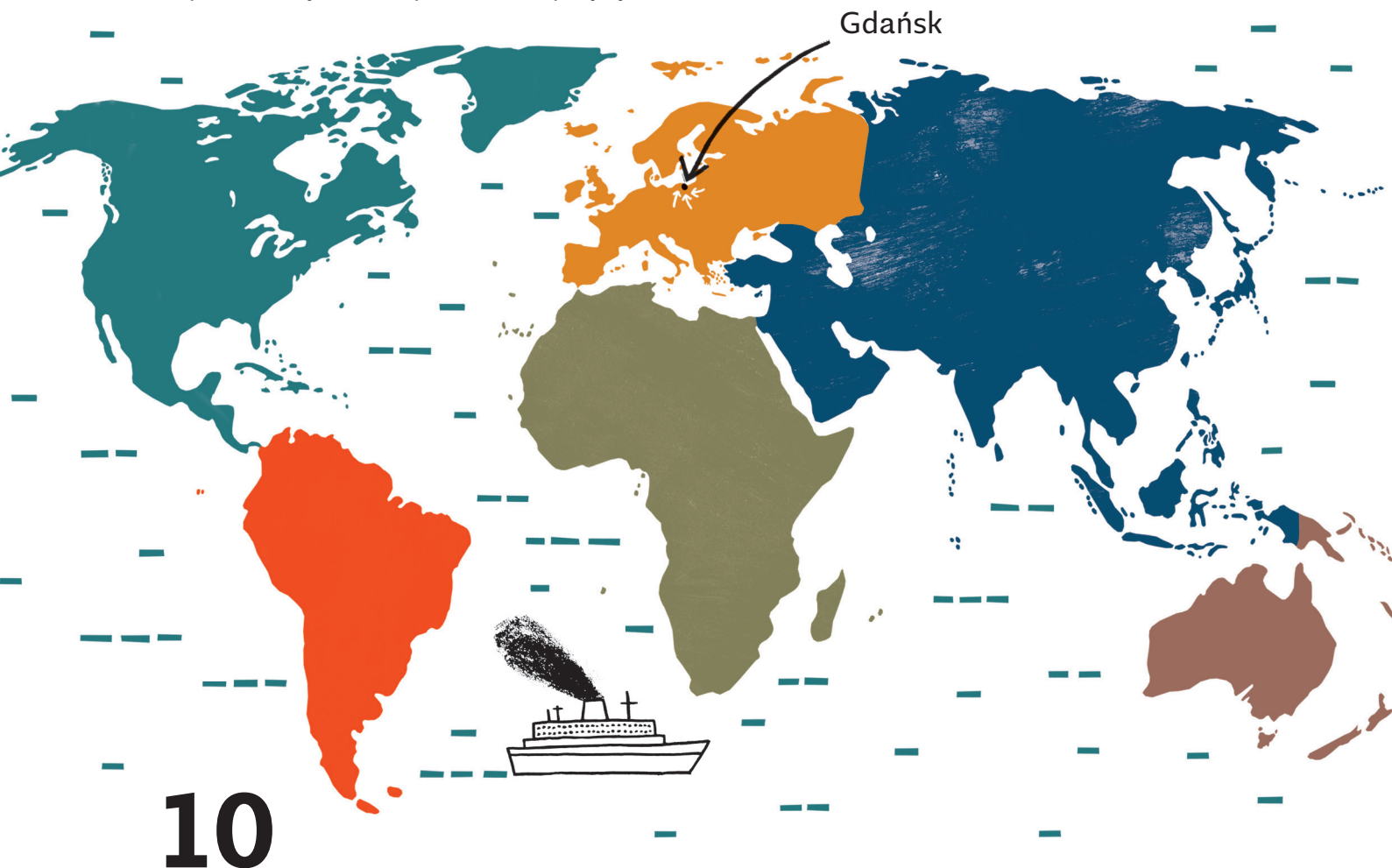


przed zajęciami: dowiedz się, jak to się stało, że mieszkasz w Gdańsku. Ustal, skąd twoi przodkowie przyjechali do Gdańska.

Gdańska. Nazwij je. Jeśli chcesz, możesz opowiedzieć o nich więcej.

w czasie zajęć: wskaż miejsce lub miejsca na mapie, z których twoi przodkowie przybyli do

wskazówka: w czasie zajęć warto wykorzystać dużą mapę świata.



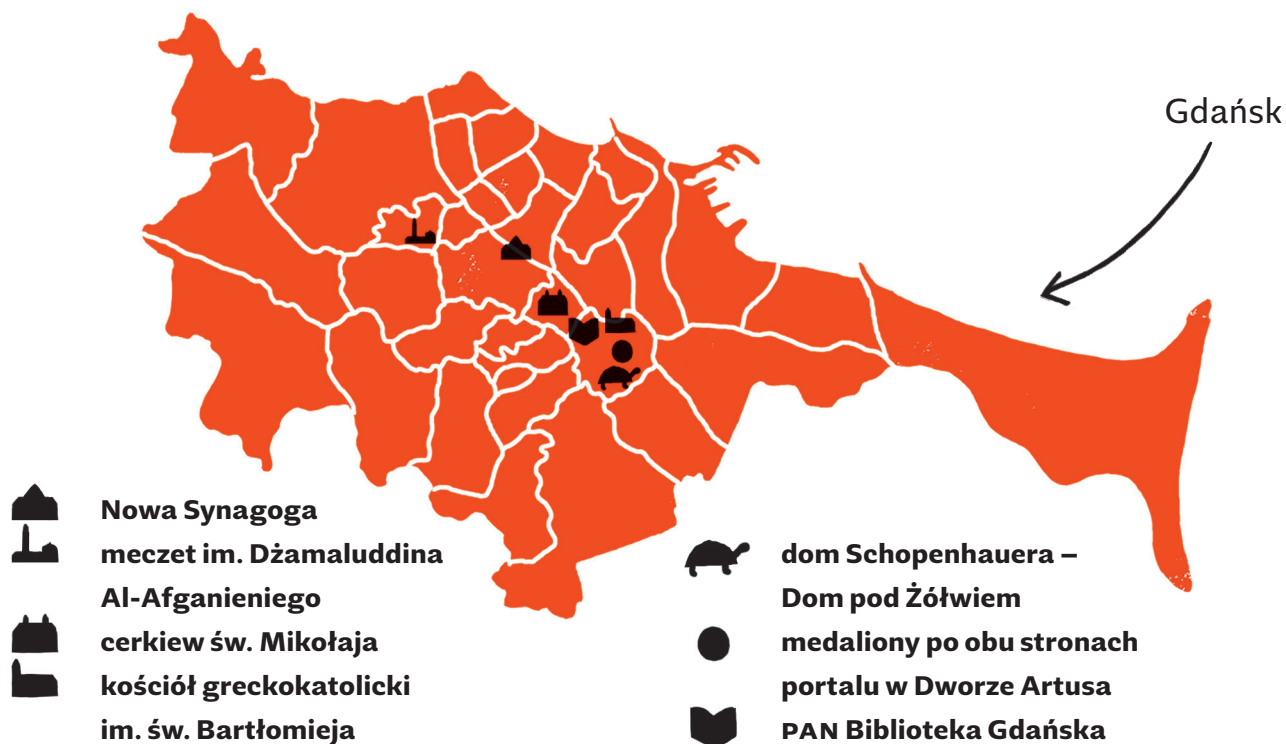
Śladami wielokulturowości

Obejrzyj infografikę i poznaj miejsca, które są związane z różnymi ważnymi dla Gdańska kulturami. Zastanów się, czy znasz jeszcze inne takie miejsca w Gdańsku.

Poszukaj informacji o śladach wielokulturowości, które możesz znaleźć w Gdańsku. Warto skorzystać z materiałów opracowanych przez Instytut Kultury Miejskiej w ramach projektu *Gdańskie Miniatury*. Cykl

wielokulturowy | **link do strony:** <https://gdanskieminiatury.ikm.gda.pl/katalog/cykl-wielokulturowy/>

Z kolei Zespół Edukacji Teatru Miniatura zaprasza na Zmysłowy spacer po Wrzeszczu do spektaklu *Jak się tu znaleźliśmy*. Kontakt: **edukacja@teatrminiatura.pl**



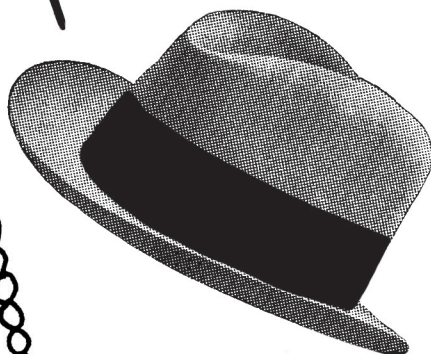
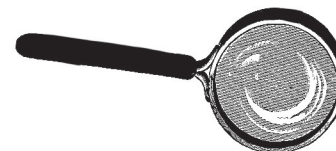


co mówią przedmioty?



Przynieś na zajęcia najstarszy przedmiot, który masz w domu. Poznaj jego historię i podziel się nią. Opowiedz: Co to jest? Jak wygląda? Jaki ma kształt, kolor, rozmiar, cechy charakterystyczne? Do kogo należało? Jak znalazło się w twoim domu?

wariant: podejdź do zadania twórczo! Wyobraź sobie, że twój przedmiot może mówić. Wciel się w niego i opowiedz jego historię.



historia pewnego zdjęcia

zdjęcia pochodzą ze
zbiorów Muzeum Gdańska,
autor: Kazimierz Lelewicz



Spójrz na miejsca przedstawione na fotografiach. Poznajesz je? Co to za miejsca? Gdzie się znajdują? Co tam się dzieje? Odkryj ich historię.

wariant: uczniowie przynoszą stare zdjęcia ze swoich rodzinnych albumów. Opowiadają o historiach uwiecznionych na zdjęciach.



co nas
łączy?

teraźniejszość

rysunek z pamięci

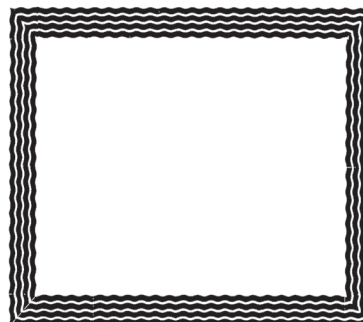
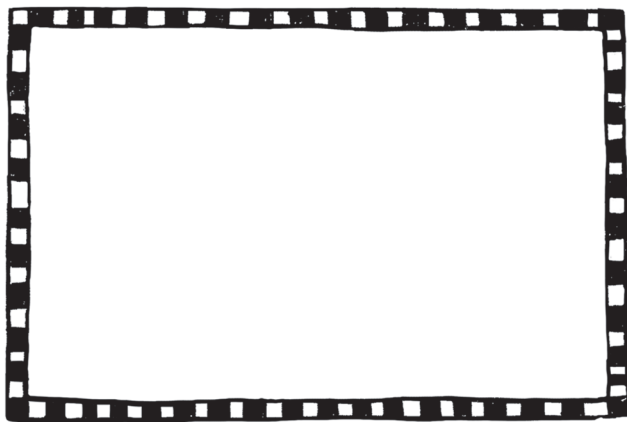


Zamknij oczy i pomyśl o jakimś miejscu w Gdańsku. Pierwszym, które przychodzi ci do głowy. Co to za miejsce? Co tam jest? Przyjrzyj się temu miejscu, jego szczegółom. Co jest tam charakterystycznego? A teraz weź kartkę oraz mazak i najprościej, jak potrafisz, narysuj to miejsce. Czy są tam budynki? Drzewa? Narysuj najważniejsze elementy tego miejsca. Schematycznie, najprościej jak potrafisz.

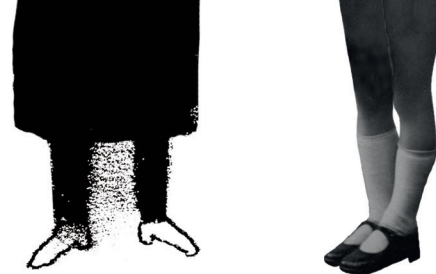
Gdy będziecie gotowi, stwórzcie wystawę – kolaż tych szkiców z pamięci, które się pokazały w waszej

wyobraźni. Popatrzcie na wspólną galerię szybkich szkiców. Jakie widoki się powtarzają? Co mają ze sobą wspólnego? Czy są to miejsca zabudowane czy zielone? Spróbujcie stworzyć kompozycję wspólnej wystawy, przyklejając szkice według wymyślonych kategorii, np. podwórka, blokowiska, parki, plany ogólne, detale, drzewa itp.

Porozmawiajcie o waszych wrażeniach.



turlane opowieści



Rzuć kostką cztery razy. Za każdym razem liczba oczek odeśle cię do odpowiedniego pola w odpowiedniej kolumnie tabeli. Korzystając z treści z tabeli, stwórz krótką opowieść (możesz ją rozwijać, dodając kolejne określenia). Historia może

być opowiadana lub zapisywana. Snuj ją samemu, w parach lub grupach.

W tabeli znajdziesz jedynie początek opowieści. Może chcesz ją rozwinąć? Napisać więcej o tych bohaterach?

kiedy?

gdzie?

- o wschodzie słońca
- ● w dniu urodzin
- ● ● w pochmurne, jesienne popołudnie
- ● ● w ostatnią noc starego roku
- ● ● w zimny, śnieżny dzień
- ● ● ● w czasie świąt

- w kamienicy przy ulicy Długiej
- nieopodal Żurawia
- na gdańskiej plaży
- w parku Oliwskim
- przy meczecie
- na peronie



Imiona bohaterów i bohaterek zaczerpnięte zostały z książki *Jak się tu znaleźliśmy*, w której każda osoba reprezentuje konkretną mniejszość narodową lub etniczną:

Tamara i Ali: mniejszość tatarską,
Klara: mniejszość niemiecką,
Władek: mniejszość białoruską,
Iwan: mniejszość ukraińską,
Ania: mniejszość litewską.

kto?

co?

Tamara i Ali

spotkanie z przyjacielem

Klara

tęsknota za rodziną

Sara

planowanie dalekiej podróży

Władek

delektowanie się wyjątkową potrawą

Iwan

wspominanie rodzinnych stron

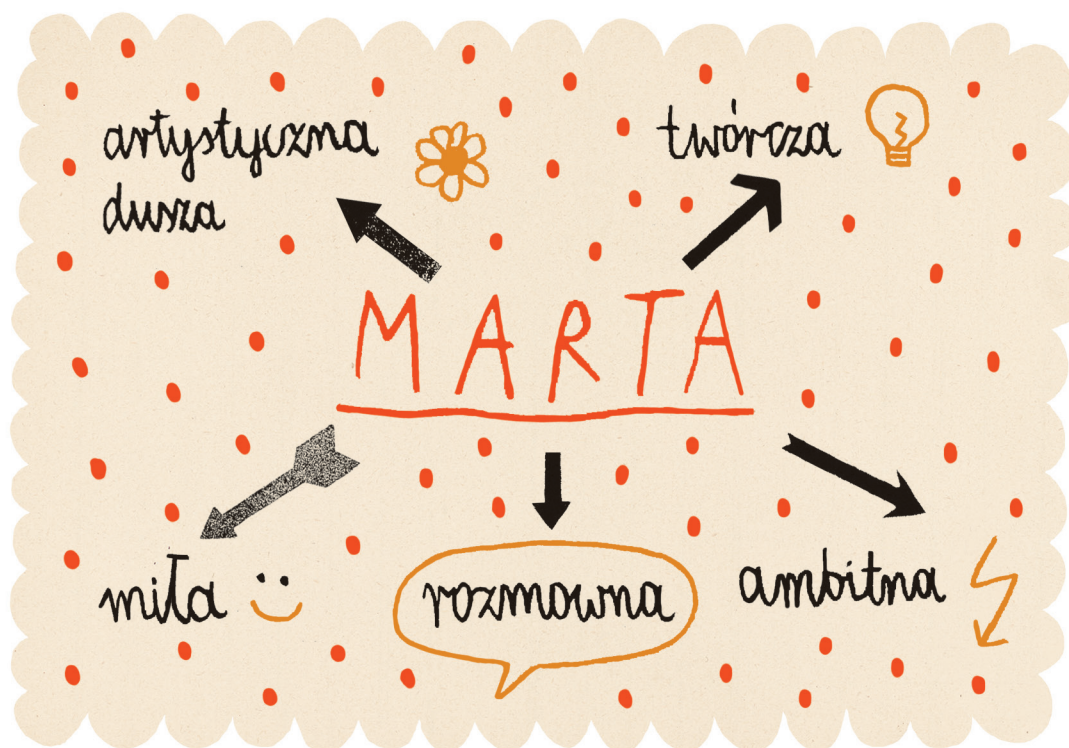
Ania

śpiewanie ulubionej piosenki

twórcza wizytówka

Zapisz swoje imię drukowanymi literami na środku kartki położonej poziomo. Poszukaj pozytywnych skojarzeń związanych z tobą. Skojarzenia mają zaczynać się na tę samą literę, co litery twojego imienia. Mogą to być pojedyncze wyrazy, dłuższe hasła, a nawet krótkie zdania. Do skojarzeń dodaj proste

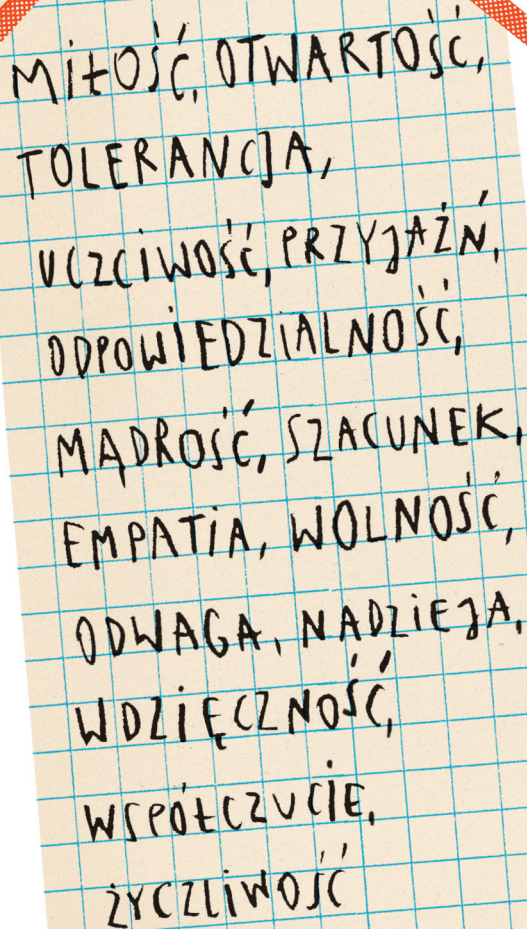
rysunki, symbole. Nie musisz tworzyć skojarzeń do każdej z liter. Możesz wymyślić więcej niż jedno do danej litery. Tu liczy się kreatywność i dobra zabawa. Wykorzystaj kolory, strzałki. Zadbaj, by twoja praca była zrozumiała i czytelna dla innych.



walizka wartości

Pudełko od zapalek oklej kolorowym papierem. Na bocznej węższej ścianie doklej kawałek papieru. Tak powstanie mała walizka.

Zastanów się, co jest w życiu najważniejsze – co warto mieć zawsze przy sobie. Omów to z klasą.



MIŁOŚĆ, OTWARTOŚĆ,
TOLERANCJA,
UCZCIWOŚĆ, PRZYJAŹŃ,
ODPOWIEDZIALNOŚĆ,
MĄDROŚĆ, SZACUNEK,
EMPATIA, WOLNOŚĆ,
ODWAGA, NADZIEJA,
WDZIĘCZNOŚĆ,
WSPÓŁCZUCIE,
ZYCZLIWOŚĆ

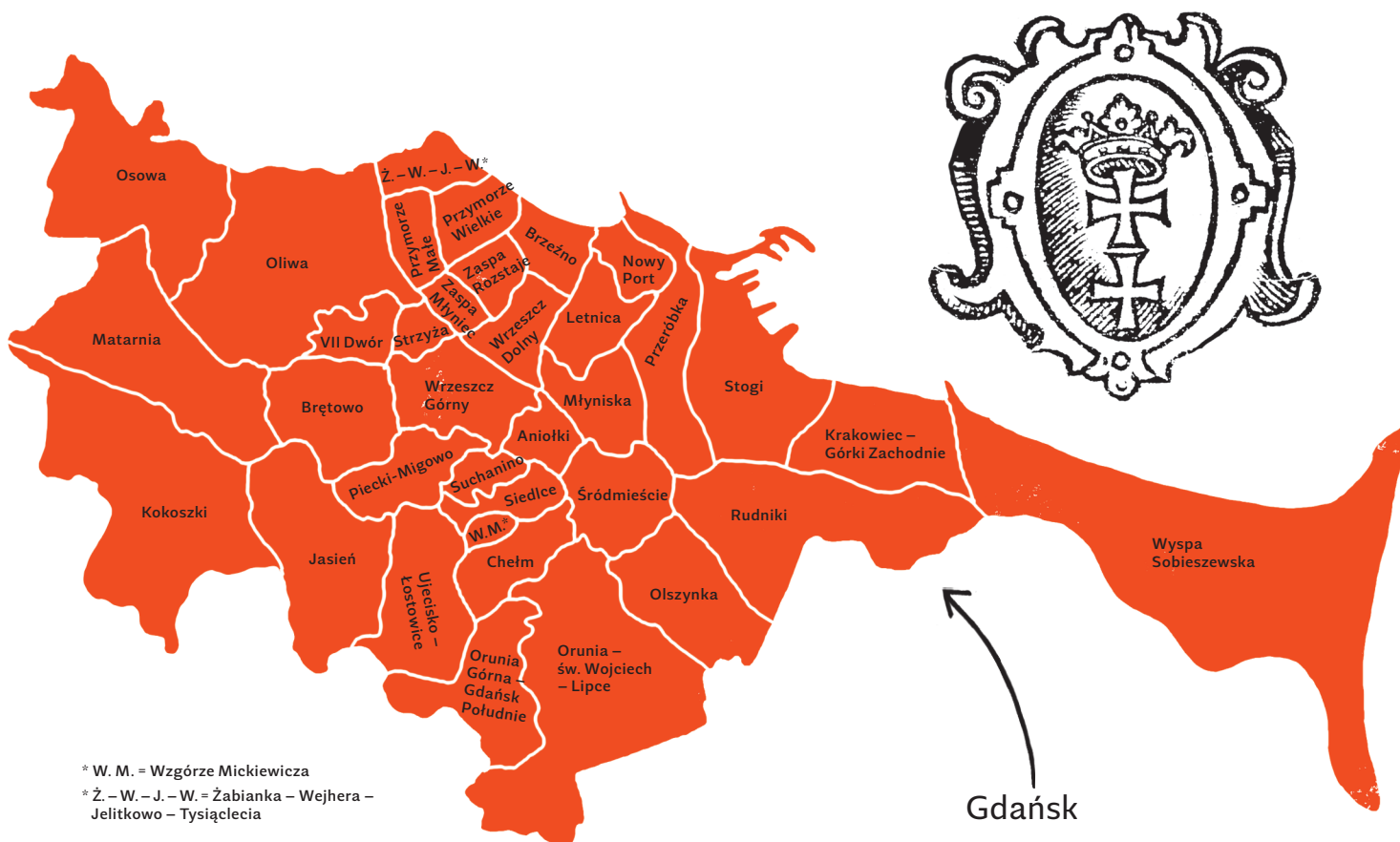
Porównajcie wasze spostrzeżenia. Jakie wartości są szczególnie istotne? Co warto zabrać w każdą podróż? Zapisz je na małych karteczkach i włóż do walizki. Niech przypomina ci o tym, co dla ciebie ważne.



emocjonalna mapa Gdańska

Przyjrzyj się mapie Gdańska. Znajdź na niej miejsce, które jest ci szczególnie bliskie. Opowiedz o tym miejscu i swoich emocjach, które są z nim związane.

wskazówka: ćwiczenie można przeprowadzić na forum klasy, w mniejszych grupach lub np. w formule *speed dating* (krótkie rozmowy w parach).



* W. M. = Wzgórze Mickiewicza

* Ż. - W. - J. - W. = Żabianka - Wejhera - Jelitkowo - Tysiąclecia

makieta przyjaznego miejsca

Stwórz makietę przyjaznego miejsca. Przestrzeni, gdzie dobrze będzie razem spędzać czas. Zaplanuj strefy różnych aktywności. Przemyśl, jakie funkcje ma pełnić ta przestrzeń, czemu służyć, dla kogo być przeznaczona i jak sprawić, aby każda osoba czuła się w niej dobrze.

wskazówka: ćwiczenie można przeprowadzić indywidualnie, w parach lub w grupach.

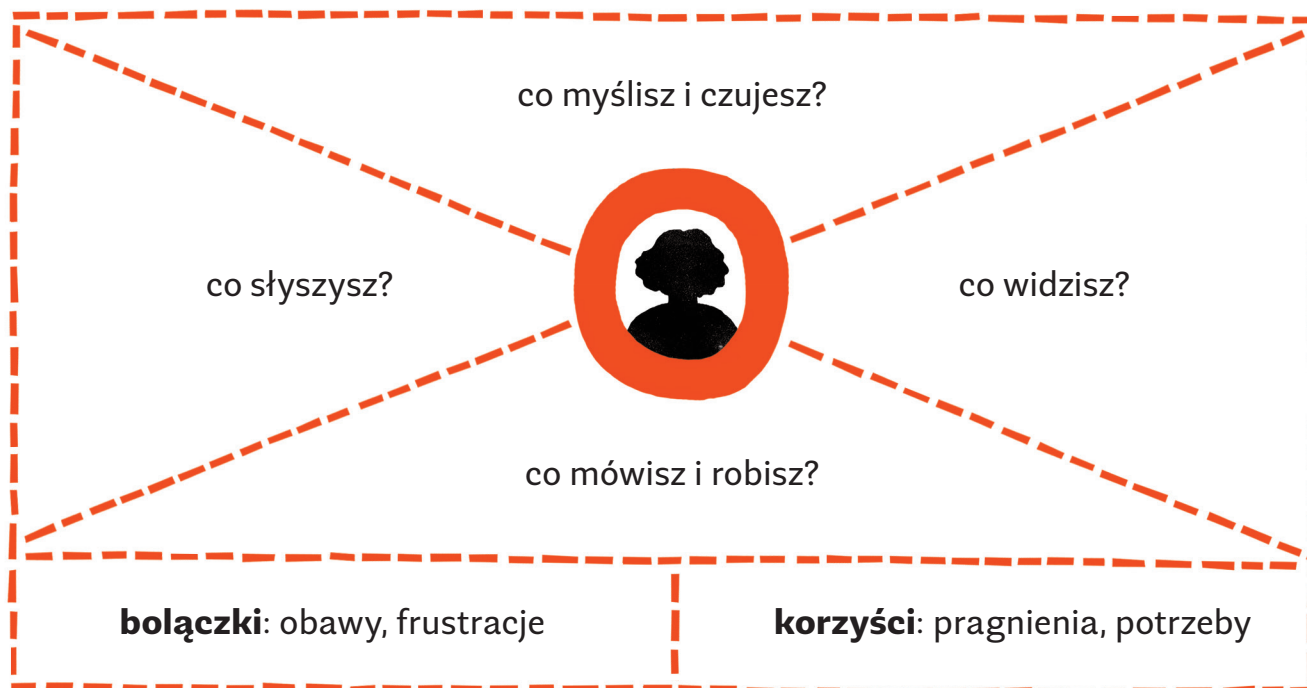


mapa empatii



Wyobraź sobie, że jesteś w nowym miejscu. Może to pierwszy dzień w nowej szkole? Może znalazłeś się w innym kraju? Przeanalizuj sytuację z pomocą mapy empatii. Zastanów się i opowiedz: co czujesz i myślisz? Co widzisz? Co słyszysz? Co mówisz i robisz? Co jest dla ciebie szczególnie trudne? Czego się boisz? Jakie masz plany i marzenia?

wariant: z pomocą mapy empatii przeanalizuj sytuację wybranego bohatera książki *Jak się tu znaleźliśmy*.

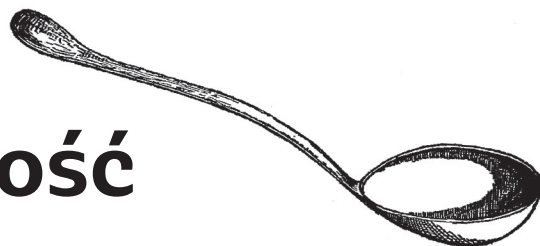


portret gościnności

Wyobraź sobie gościnność. Jak mogłaby pachnieć?
A jak smakować? Z jakimi dźwiękami się kojarzy?
Jak wygląda? Stwórz jej portret. Zaprezentuj go.



przepis na gościnność



Bez jakich składników nie mogłaby istnieć gościnność? Szczypty życzliwości? Łyżki otwartości? Kropli

dobroci? Co trzeba dodać? Co z czym wymieszać? Stwórz swój przepis na gościnność.

przepis na gościnność

składniki

szczypta...

łyżka...

kropla...

garść...

Wszystkie składniki
wymieszaj ze sobą
i podawaj z uśmiechem.
Smacznego!

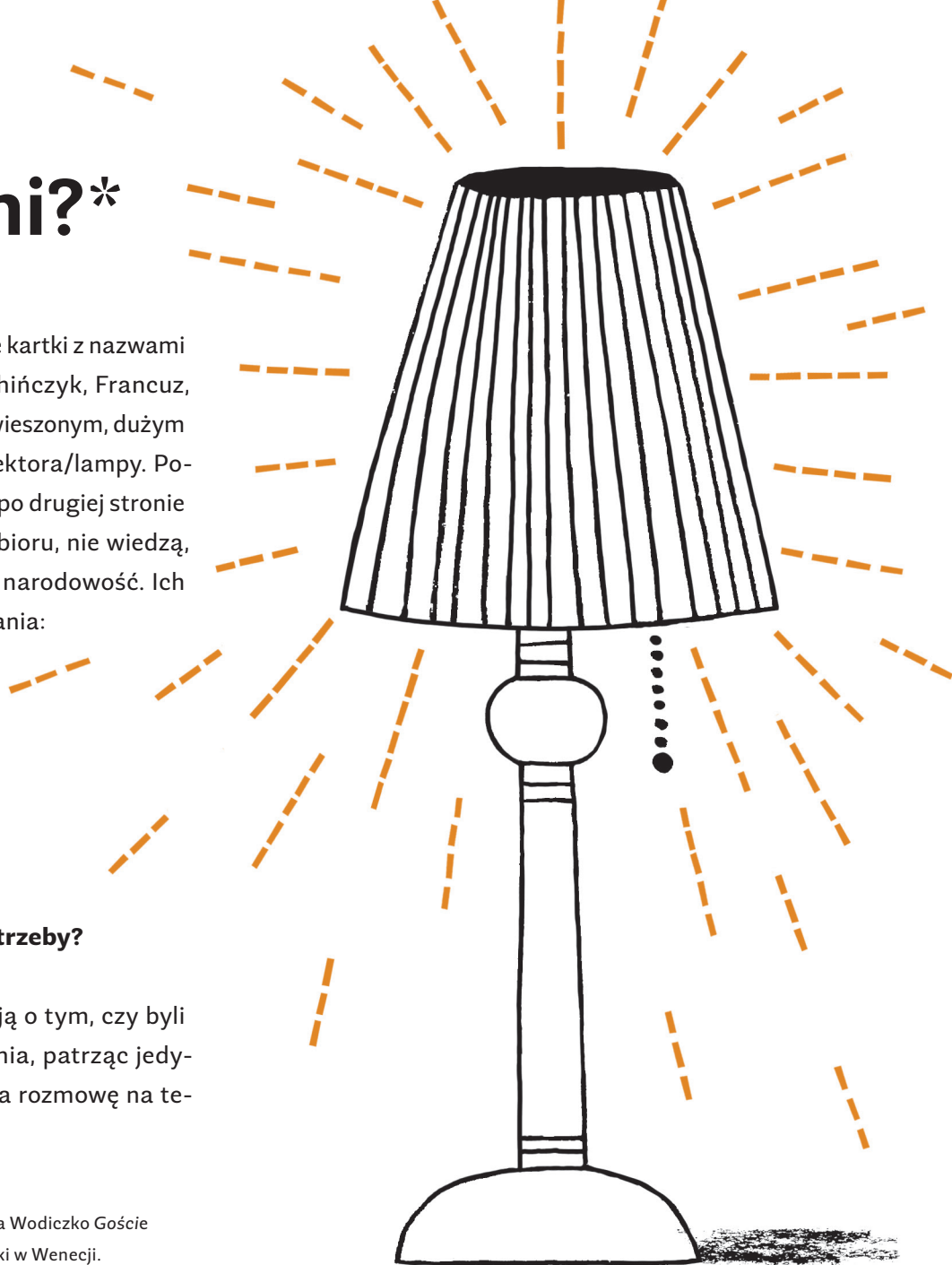
kim są inni?*

Kilku chętnych uczestników losuje kartki z nazwami narodowości (np. Japończyk, Chińczyk, Francuz, Amerykanin). Kolejno stają za powieszonym, dużym arkuszem papieru w świetle reflektora/lampy. Pozaostale osoby widzą jedynie cień po drugiej stronie papieru. Nie widzą twarzy ani ubioru, nie wiedzą, kim jest ta osoba, znają jedynie narodowość. Ich zadaniem jest odpowiedź na pytania:

- 1 Kim jest ta osoba?**
- 2 Co ta osoba słyszy?**
- 3 Co ta osoba widzi?**
- 4 Co robi?**
- 5 Co myśli i czuje?**
- 6 Czego się boi?**
- 7 Jakie ma pragnienia/potrzeby?**

Następnie uczestnicy rozmawiają o tym, czy byli w stanie odpowiedzieć na pytania, patrząc jedynie na cień. To dobry moment na rozmowę na temat stereotypów.

* Ćwiczenie inspirowane pracą Krzysztofa Wodiczko Goście z 53. Międzynarodowego Biennale Sztuki w Wenecji.



czy inne może być smaczne?*

Za pomocą taśmy malarskiej zaznaczcie w przestrzeni klasy stół. Cała klasa musi się przy nim zmieścić. Warto zadbać, żeby wszyscy się widzieli, mogli ze sobą rozmawiać i słyszeli się nawzajem.



Usiądźcie przy waszym stole i zastanówcie się, co myślicie o próbowaniu nowych potraw z innych krajów. Wykorzystajcie kolejno cztery pytania pomocnicze (metaplan): Jak jest? Jak być powinno? Dlaczego nie jest tak, jak powinno? Co robić?

jak jest?

jak być powinno?

dlaczego nie jest tak, jak powinno?

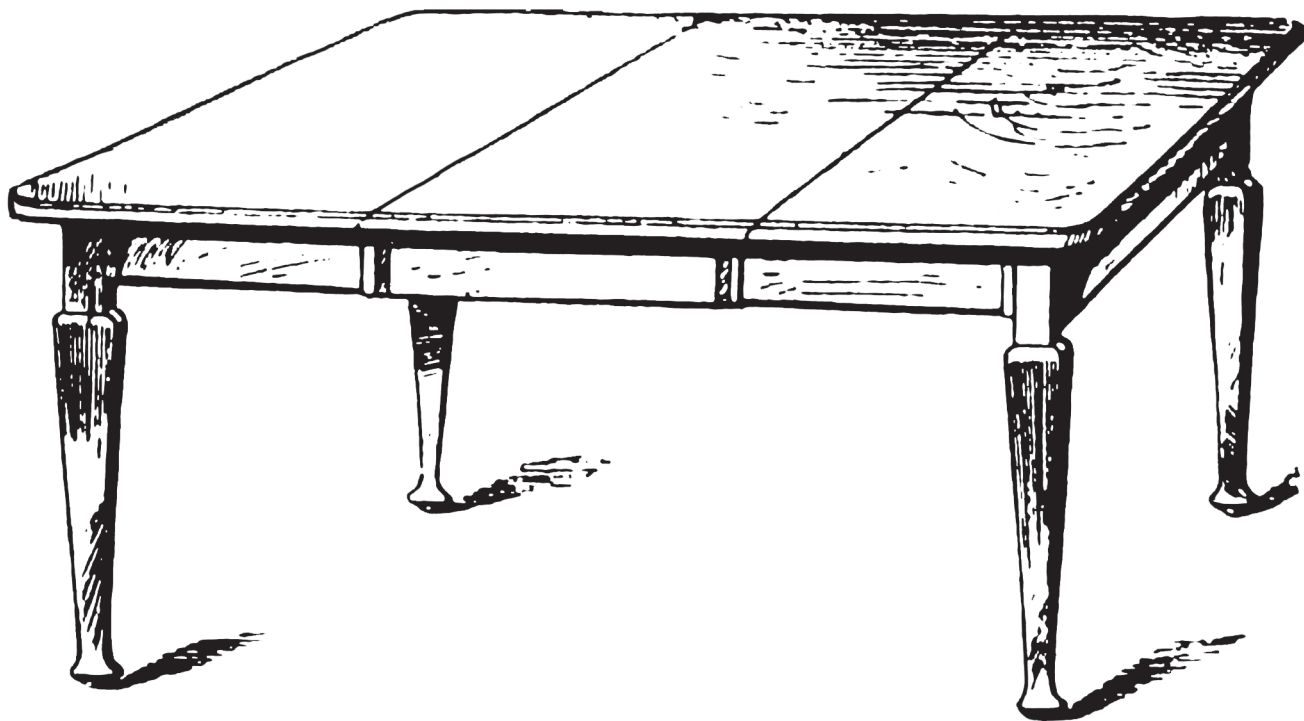
co robić?

* Ćwiczenie inspirowane pracą Krzysztofa Wodiczko Goście z 53. Międzynarodowego Biennale Sztuki w Wenecji.

przy wspólnym stole

Poszukaj informacji o tradycyjnych potrawach z różnych krajów. Tradycyjne polskie dania to rosół, żurek, kotlety schabowe, pierogi, bigos czy gołąbki. A jakie są tradycyjne potrawy w innych krajach? Znajdź informacje i przygotuj klasową biesiadę.

Przygotujcie różne potrawy – samodzielnie, w parach lub grupach. Pamiętajcie, by każda z nich była podpisana (nazwa potrawy i kraj, z którego pochodzi). Potem usiądźcie przy wspólnym stole, poznawajcie smaki różnych kultur i porozmawiajcie o waszych wrażeniach, podzielcie się refleksjami.



dokąd

chcemy

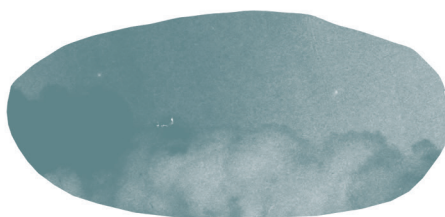
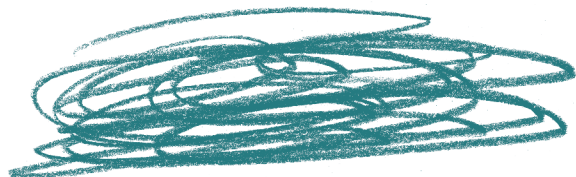
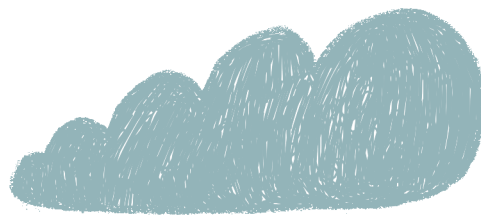
wspólnie iść?

przyszłość

chmura marzeń

Usiądź wygodnie, w spokoju. Popatrz w niebo, na chmury i pomarz sobie – jak powinien wyglądać świat, żeby wszyscy mogli się w nim rozwijać, co im do tego byłoby potrzebne. Po chwili spróbuj

narysować jakiś kształt chmury. Wytnij ją i zapisz/narysuj w niej to marzenie. Zróbcie wspólną wystawę marzeń. Może zorganizujcie też wspólne czytanie performatywne marzeń.



list do przyszłości



Napisz list do przyszłości. O czym warto napisać? Co jest szczególnie ważne dzisiaj? Co chcesz przekazać

przyszłym pokoleniom? Przed czym przestrzec? Do czego zachęcić?

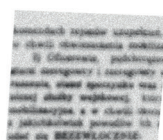


30

kapsuła czasu

Zaprojektuj kapsułę czasu. Jak będzie wyglądać? Co warto do niej włożyć? Może opis jednego dnia z twojego życia? Informacje o współczesnej modzie?

Spis najbardziej popularnych piosenek? Wycinki z gazet dotyczące ważnych współczesnych wydarzeń? Pomyśl, gdzie najlepiej byłoby ukryć tę kapsułę.



słowa mają moc!

Słowa mają moc. Zastanów się, jakie są te najważniejsze dla ciebie. Spisz je dla przyszłych pokoleń. Warto napisać je w formie bezpośrednich zwrotów, np. „Nie bądź obojętny!”. A może zapiszesz je w różnych językach?

